

Wojciech Kluj OMI¹

w.kluj@uksw.edu.pl

Uniwersytet Kard. Stefana Wyszyńskiego

Cyryl i Metody jako patronowie przygotowania misjonarzy – przyczynek do refleksji misjologicznej

Cyril and Methodius as Patrons of Missionaries Preparation

– Contribution to the Missionary Reflection

Cytacja: Kluj W., 2020, *Cyryl i Metody jako patronowie przygotowania misjonarzy – przyczynek do refleksji misjologicznej*, Nurt SVD, t. 148, nr 2, s. 47-68.

Streszczenie

Artykuł poświęcony został omówieniu misji Cyryla i Metodego. Autor zwraca uwagę na kilka aspektów dzieła patronów Słowiańszczyzny: historyczny, polityczny i kulturowy. Podkreśla nowatorstwo podejścia świętych braci do głoszenia słowa Bożego na ziemiach niechrześcijańskich. Wskazuje jednocześnie na analogię pomiędzy ich działaniami a wcześniejszymi przedsięwzięciami misyjnymi na Kaukazie. Zarówno Cyryl i Metody, jak i misjonarze i zakonnicy gruzińscy stosowali w liturgii nie grekę czy łacinę, lecz języki narodowe. Mieli także podobny stosunek do dwóch tradycji kulturowo-politycznych – wschodniej i zachodniej. Tworząc oryginalną, narodową wersję rytu, starali się mianowicie czerpać z obu stron, zachowując jednocześnie umiarkowany dystans do instytucji i ośrodków religijnych i politycznych. Zdaniem autora sposób działania patronów Słowiańszczyzny może być inspiracją dla współczesnych misjonarzy.

Słowa kluczowe: Konstantyn Cyryl, Michał Metody, misje, Bizancjum, ewangelizacja Słowian, inkulturacja, klasztory.

¹ Dr hab., prof. nadzwyczajny UKSW. Ur. 1966 w Gdyni, Misjonarz Oblat Maryi Niepokalanej, wykładowca na UKSW. Zainteresowania naukowe: działalność misyjna, Polonia kanadyjska, Kościół w Azji i Oceanii oraz misyjne tłumaczenia międzykulturowe. Przewodniczący International Association of Catholic Missiologists, członek International Association for Mission Studies oraz Stowarzyszenia Misjologów Polskich.

Abstract

The article was devoted to the mission of Cyril and Methodius. The author draws attention to several aspects of the work of the patrons of the Slavic region: historical, political and cultural. It emphasizes the innovative approach of the holy brothers to proclaim the word of God in non-Christian lands. At the same time, it points to an analogy between their activities and previous missionary undertakings in the Caucasus. Both Cyril and Methodius, as well as Georgian missionaries and religious, used in their liturgy not Greek or Latin, but national languages. They also had a similar attitude to two cultural and political traditions - Eastern and Western. While creating the original, national version of the rite, they tried to derive from both sides, while maintaining a moderate distance from religious and political institutions and centres. According to the author, the way in which the patrons of the Slavic region operated may be an inspiration for contemporary missionaries.

Keywords: Constantin Cyril, Michael Methodius, mission, Byzantium, evangelization of the Slavs, enculturation, monasteries.

Wstęp

Święci bracia Konstantyn-Cyryl (827-869) i Michał-Metody (815-885) są w Polsce m.in. patronami Centrum Formacji Misyjnej. Choć stale pojawiają się nowe opracowania na ich temat (Górka, 2016), a nawet nierzadko w tytule pojawia się przymiotnik „misyjny” lub „ewangelizacyjny” w różnych formach gramatycznych, to jednak stale brakuje pogłębionej refleksji misjologicznej nad ich dziełem. Dominują opracowania z dziedziny kultury lub języka. Być może jest tak dlatego, że zbyt mało uwagi poświęca się misjom Kościołów wschodnich, a także działalności ewangelizacyjnej pierwszego millennium (Leśniewski, 2013, s. 33-40; Sverrir, 2011, s. 89-109).

Przygotowanie misjonarzy jest zagadnieniem często przywoływanym w dyskusjach misjologicznych (Różański, 2004; Sobiech, 2009). Aby ukazać wyjątkowość i specyfikę „patronatu” Cyryla i Metodego nad przygotowaniem misjonarzy w Polsce, w niniejszym tekście postaramy się przypomnieć najpierw kontekst ich przygotowania misyjnego, a następnie bezpośrednie praktyki misyjne. W ostatniej części, jako przygotowanie „w tle”, porównamy praktykę misyjną Cyryla i Metodego z analogicznym Kościołem peryferii cesarstwa, mianowicie Kościołem na Kaukazie (dziś Gruzja).

1. Kontekst kościelno-dyplomatycznej misji Cyryla i Metodego

Do VII w. przyjęcie chrztu przez dany lud oznaczało praktycznie przystąpienie do cesarstwa lub przynajmniej pozostawanie w zależności od niego. „Nawracanie” ludów sąsiadujących z Bizancjum stanowiło więc zadanie państwa, bo praktycznie oznaczało przesunięcie granic imperium². Był to więc pewien mesjanizm państwowy. Rozumiano, że chrześcijańskie cesarstwo ma ogarnąć „barbarzyńskie” ludy przybywające do Europy ze stepów Azji, tak aby przyjęły chrześcijaństwo, a wraz z nim kulturę (grecką). Dzisiaj również można spotkać się z opiniami, że współczesna działalność misyjna powinna zasadniczo jedynie pomagać ludziom korzystać z dobrodziejstw (materialnych i kulturowych albo bogactw) krajów Północy. Misjonarze przygotowujący się do posłania powinni tę kwestię mieć przemyślaną.

Rozwój wiary poza granicami wpływów cesarstwa pozostawiano inicjatywie jednostek. Kościół hierarchiczny (a za nim imperium) interesował się szerzonym w ten sposób chrześcijaństwem dopiero, gdy dochodziło do wyświęcenia biskupa. Widzimy to np. w Armenii, Persji, Gruzji, Arabii. Chodziło głównie o to, aby określić kwestię zależności od metropolii (Dagron, 1999, s. 186-187).

Za czasów Cyryla i Metodego sytuacja wyglądała już jednak trochę inaczej. Najpierw Bizancjum utraciło prawie wszystkie tereny na Półwyspie Apenińskim (813-843). Później, pod rządami dynastii macedońskiej imperium zaczynało przeżywać odrodzenie i ponowny rozwój terytorialny³. Wojny na wschodzie toczyły się dla Bizancjum ze zmiennym szczęściem⁴. Świat islamu był podzielony. W samym

² W VI w. cesarstwo siłą kontrolowało Afrykę Północną i Italię wyzwoloną od Wandalów i Ostrogotów. Stopniowo jednak traciło swe wpływy. Najpierw Longobardowie odbili większość posiadłości włoskich, a później Arabowie zajmowali Bliski Wschód, Egipt i Afrykę Północną. W 718 r. ledwo udało się obronić Konstantynopol przed Arabami. Dokonało się to również dzięki pomocy Bułgarów - wtedy jeszcze „niechrześcijańskich”.

³ Kolejne niebezpieczeństwo dla Cesarstwa zaczęli stanowić Rusowie (Rusini), którzy pierwszy raz zaatakowali Konstantynopol w 860 r. Z czasem jednak Cesarstwo zyskało w państwie kijowskim nowego sojusznika (z którego otrzymało wsparcie wojskowe) w zamian za małżeństwo siostry cesarza Bazylego z księciem Włodzimierzem. Po drugiej stronie Europy bizantyńska księżniczka Teofano (żona Ottona II) była regentką Świętego Cesarstwa Rzymskiego, torując kulturze bizantyńskiej drogę na zachód.

⁴ Nie zawsze były to wojny chrześcijańsko-muzułmańskie. Paulicjanie, mający poparcie we wschodnich prowincjach, wiele razy walczyli przeciw Bizancjum pod sztandarami Arabów.

cesarstwie ruch ikonoklastyczny powoli się kończył. Utrwalała się religijna jedność imperium. Kościołowi hierarchicznemu na rękę było więc popieranie sprawy rozwoju cesarstwa.

1.1. Kontekst społeczno-polityczny

Choć dla wielu misjonarzy problemem jest kontekst polityczny, w jakim muszą pracować, to jednak czasem misjonarze korzystają z pewnego prestiżu, np. bycia „białym” w Afryce (Turbański, 1969, s. 35-56). W podobnej sytuacji byli święci bracia. Nie żyli oni w politycznej próżni. Bez wchodzenia w szczegóły przypomnijmy pokrótce kontekst ich pracy misyjnej – najpierw sytuację Słowian, a następnie skomplikowane relacje w trójkącie Konstantynopol – Rzym – Bawaria.

Protoślwiańskie grupy zaczęły się przemieszczać na tereny dzisiejszej Ukrainy i Mołdawii po rozbięciu państwa Gotów przez Hunów w 375 r. Po upadku Hunów (w 454 r.) przemieszczali się nad Dunaj, bliżej Bizancjum, niejednokrotnie najeżdżając Cesarstwo (zwłaszcza Półwysep Bałkański). Awarowie, którzy przybyli na te tereny ok. 558 r., podporządkowali sobie z kolei Słowian, którzy zaczęli migrować bardziej na północ. W czasie tej powolnej, ale stałej wędrówki na zachód i na północ, której stale towarzyszyły wojny, słowiańskim dowódcom wojskowym udawało się niekiedy stworzyć formy państwowe.

Pierwszym znanym politycznym tworem słowiańskim (powstałym ok. 624 r.) było państwo Samona. Walczyło ono z Awarami i Frankami. Na terenach dzisiejszej Austrii w VII w. istniało też państwo Karantan (Mironowicz, 2013, s. 177-178), które jednak na początku IX w. zostało podbite przez Franków. Pod koniec VIII w. i na początku IX w. istniała też Sławonia ze stolicą w Sisak, ostatecznie włączona do państwa frankijskiego. Księstwo Nitrzańskie początkowo niezależne, od 833 r. stało się częścią Państwa Wielkomorawskiego. W latach 840-876 istniało też Księstwo Błatneńskie. Chorwacja, ze stolicą w Ninie, powstała na przełomie VIII i IX w. Jej władca przyjął chrzest z Bizancjum.

Państwo Wielkomorawskie powstało ok. roku 830 na ziemiach dzisiejszych Moraw i Słowacji. Upadnie ono ok. roku 906 w wyniku najazdu Madziarów⁵. Za panowania księcia Pribiny ok. 830 r. arcybi-

⁵ Warto tu przypomnieć, że Księstwo Wiślan, które powstało w drugiej połowie IX w. było zależne od Państwa Wielkomorawskiego, dlatego też chrzest księcia Wiślan (między rokiem 873 a 885) najprawdopodobniej dokonał się w języku słowiańskim (niekoniecznie w obrządku greckim – o czym później). Pół wieku

skup salzburski Adalram poświęcił kościoł w Nitrze. Po obaleniu Pribiny w 833 r. książę Mojmir zaakceptował zwierzchnictwo królów frankońskich, co w kwestii przynależności kościelnej oznaczało podporządkowanie biskupom bawarskim. Jednak następca Mojmira – Rościśław – chciał się uniezależnić od Ludwika II Niemca, dlatego szukał misjonarzy niezależnych od Bawarii (Gajek i Górka, 1991a; Moszyński, 1991). Rościśław miał ambicje połączyć wszystkich Słowian, jednak w 862 r. (kiedy wysłał do Konstantynopola poselstwo z prośbą o misjonarzy) Bułgarzy i państwa frankońskie zawarły przeciw niemu przymierze. Wcześniej zwracał się z prośbą o misję papieża Mikołaja I. Ten jednak ani nie chciał podważać kompetencji biskupów bawarskich, ani nie miał misjonarzy znających język słowiański. W takim to kontekście politycznym, w 862 r., poprosił cesarza bizantyńskiego Michała III o misjonarzy.

Odpowiedź cesarza nie miała rangi wielkiego porozumienia międzynarodowego czy uznania Wielkich Moraw. Była traktowana jako prosta misja kościelno-dyplomatyczna, bo nie został nawet posłany biskup, tylko dwaj mnisi: kapłan i osoba świecka⁶. Inicjatorem porozumienia był książę Rościśław. Niepowodzenie jego starań politycznych oznaczało koniec tejże misji. Bracia byli tego świadomi (Filipov, 2020). Postanowili jednak wykorzystać tę sytuację dla głoszenia Ewangelii, a nie tylko do odbycia poselstwa dyplomatycznego (jak to było np. w Chazarii).

Ponieważ najstarsze życiorysy świętych⁷ braci zachowały się (zostały zredagowane) w tradycji południowosłowiańskiej (bułgarskiej), należy je odczytywać również w perspektywie (nieco późniejszej) misji wśród Bułgarów. W 863 r. władca bułgarski – chan Borys poparł Ludwika II Niemca w walce z Rościśławem. Korzystając z wpływów na Morawach Bizantyńczycy zażądali zerwania przez Bułgarów negocjacji związanych z przyjęciem chrześcijaństwa od Franków. Bułgarscy posłowie, którzy przybyli do Konstantynopola, zostali tam ochrzczeni. W drodze powrotnej wraz z nimi ruszyła misja duchownych bizantyńskich, która miała przygotować do chrztu Borysa i podjąć misję wśród ludności bułgarskiej. Wszystko to działo się, gdy Konstantyn i Metody prowadzili już działalność misyjną na Morawach. Borys przyjął chrzest

później tereny te zostały przyłączone do Polski za Mieszka I lub Bolesława Chrobrego.

⁶ Metody dopiero w Rzymie przyjmie święcenia kapłańskie.

⁷ Pamiętać trzeba, że takie życiorysy hagiograficzne były wtedy dokumentami, które miały pełnić rolę państwowotwórczą. Tak też należy odczytywać oba *Żywoty* świętych braci.

w roku 866. Bojąc się jednak reakcji ludu, zwłaszcza bojarów, uczynił to po cichu, nie nadając temu wydarzeniu rozgłosu.

W 869 r., a więc gdy w Rzymie umierał Konstantyn-Cyryl, a Metody szykował się do powrotu na Morawy, zwołany został Czwarty Sobór Konstantynopolitański. Uznał on przywrócenie zależności Bułgarii od Konstantynopola oraz utworzenie na wespół autonomicznej prowincji kościelnej z arcybiskupem zależnym od patriarchy Konstantynopola.

Jednak już wkrótce nowy władca bułgarski Symeon I, który w 893 r. objął tron, zmusił Bizancjum do płacenia sobie corocznej daniny. W 904 r., wykorzystując najazd floty arabskiej, zdobył też Sołun/Tesaloniki. W roku 914 przybrał nawet tytuł „cesarza Rzymian”, zgłaszając pretensje do władzy nad Bizancjum. W 924 r. armia bułgarska wręcz oblegała Konstantynopol⁸.

Gdy więc po śmierci Metodego (w 885 r.) do Bułgarii dotarli uczniowie Cyryla i Metodego wygnani z Wielkich Moraw stali się oni najlepszymi sprzymierzeńcami dla planów Symeona. Po roku 893 (objęcie tronu przez Symeona) liturgia słowiańska stała się obowiązującą w Bułgarii, a uczeń Metodego Klemens został biskupem Ochrydy. Wtedy powstały lub przynajmniej zostały utrwalone główne dzieła o świętych braciach (dwa *Żywoty* Konstantyna-Cyryla oraz Metodego, a także *Legenda włoska* i *Mowa pochwalna na cześć świętych Cyryla i Metodego*). Były one potrzebne nowemu państwu bułgarskiemu jako religijny punkt odniesienia. Ochryda stała się ważnym ośrodkiem słowiańskiej kultury chrześcijańskiej (Bartula, 1988, s. 19-27; Milewski, 1962, s. 995-1024). Tak więc państwo, które pierwotnie stało w opozycji do działalności świętych braci, okazało się po ich śmierci głównym patronem utrwalenia ich dzieła.

Współcześni misjonarze również często działają w skomplikowanych realiach społeczno-politycznych, które można niekiedy wykorzystywać ewangelizacyjnie, ale nie można się z nimi za bardzo związać, bo są zmienne. W dalszej perspektywie to nie Bułgaria, ale Ruś stała się najmocniejszym politycznym ośrodkiem dla dzieła Cyryla i Metodego. Około roku 970 niektóre z tych słowiańskich i chrześcijańskich dzieł zostaną wywiezione na Ruś. Ten kontekst społeczno-polityczny

⁸ Car Symeon starał się o stworzenie patriarchatu bułgarskiego, aby to patriarcha koronował go na cesarza. Wojny z Bizancjum nie miały na celu – jak wcześniejsze – jedynie podboju części cesarskich prowincji i zdobycia łupów. Symeon dążył do zdobycia korony Bizancjum. Stanowiło to poważne zagrożenie dla przeżywającego kryzys cesarstwa. Ledwo schryzostanizowane państwo stawiało wyzwanie imperium określającym się jako chrześcijańskie.

jest dość dobrze znany (Budniak, 2009; Rogulski, 2014). Dla refleksji misjologicznej potrzebna jest jednak perspektywa bardziej teologiczna.

1.2. Kontekst kościelny

Prawdopodobnie pierwszymi misjonarzami na terenach Wielkich Moraw byli mnisi irlandzcy lub szkoccy. Wcześniej, bo już w VII w. ewangelizowali oni Bawarczyków. Ich gorliwość misyjna jest znana. Pracowali oni jednak, nie wiążąc się z żadnym centrum i zaczynając od zakładania klasztorów. Karol Wielki unowocześnił tę metodę, wprowadzając najpierw regułę benedyktyńską do klasztorów Bawarii. Mnisi zostali osadzeni w klasztorach (*stabilitas loci*) i podporządkowani biskupom. To do biskupów należał obowiązek ewangelizacyjny. Trudno powiedzieć do jakiego stopnia chrześcijaństwo zachodnie przyjęło się na Morawach. Bez wątplenia Cyryl i Metody musieli się z tym problemem zmierzyć. W ich czasach misjonarze bizantyńscy postępowali śladem bizantyńskich kupców (Dufka, 2017, s. 232-233).

W trakcie dyskusji dyscyplinarnych i dogmatycznych między Kościołami Wschodu i Zachodu ze sceny zniknęli wszyscy twórcy misji morawskiej (zginął cesarz Michał III, odwołany został patriarcha Focjusz, pokonany książę Rościśław), więc w normalnych okolicznościach podobny los czekałby misjonarzy⁹. Tu jednak pokazał się ewangelizacyjny zmysł świętych braci połączony z genialnym wyczuciem sytuacji. Misjonarzom nie zabrakło ani odwagi, ani rozważli.

W listopadzie 867 r. bracia udali się do Rzymu, po drodze w Wenecji przeprowadzając słynną dysputę dotyczącą „herezji trójjęzycznej”. Ponieważ w trakcie ich podróży zmarł papież Mikołaj (13 XI 867 r.), podjął ich już Hadrian II. Wiedział, że byli oni posłani przez Focjusza. Wiadomości o zamachu stanu w Konstantynopolu (24 IX 867 r.) i mianowaniu nowego patriarchy jeszcze nie doszły. Bracia cieszyli się dobrą opinią z powodu posiadania relikwii, które, jak wtedy sądzono,

⁹ Focjusz został mianowany patriarchą w 858 r. po wygnaniu (przez cesarza Michała III) dotychczasowego patriarchy Ignacego. Focjusz wdał się w dyskusję z papieżem Mikołajem I, m.in. nie uznając papieskiej decyzji o nieważności swojego wyboru na patriarchę. Spór się zaostrzył, gdy w 867 r. Focjusz skrytykował zachodni dodatek do Symbolu Wiary – Filioque oraz ekskomunikował papieża. Po zamachu pałacowym, zabójstwie cesarza Michała III w 867 r., władzę przejął Bazyli I, Focjusz został wygnany, a na stolicę patriarchszą powrócił Ignacy. Rozłam skończył się oficjalnie w 879 r., już po śmierci Ignacego, gdy powrócił Focjusz, a ekskomuniki zostały cofnięte.

należąły do św. Klemensa Rzymskiego. Ponadto byli popierani przez słowiańskich władców Europy środkowej. Papież zatwierdził ich księgi liturgiczne po słowiańsku. Nakazał odprawianie liturgii słowiańskiej w czterech kościołach rzymskich. Ich pobyt przedłużył się ponad rok i wtedy bardzo aktywny Konstantyn poważnie zachorował, przyjmując wpięć habit zakonny i przyjmując imię Cyryl; zmarł 14 II 869 r.

Wtedy to nastąpiła pierwsza poważna zmiana kościelna misji Metodego. Jesienią 869 r. papież posłał go z nową misją kościelno-dyplomatyczną do trzech władców słowiańskich (Rościława, Kocla i Świętopełka) jako swego specjalnego delegata (choć ciągle nie biskupa). Metody został metropolitą archidiecezji Słowian.

W 880 r. Metody ponownie wyjaśnił papieżowi swój pogląd w kwestii języka słowiańskiego i zdobył poparcie papieskie. W tym czasie Świętopełk przedstawił nową kandydaturę na biskupa Słowian – biskupa Wichinga z Passawy (Passau). Wiching próbował więc zdyskredytować Metodego.

Papież był w trudnej sytuacji. Z jednej strony dopiero co zawarł pokój z nowo przywróconym patriarchą Focuszem, z drugiej strony zdawał sobie sprawę, że jeśli poprze Wichinga, słowiańscy chrześcijanie Metodego połączą się z Kościołem Wschodnim, jak właśnie się stało z nowymi chrześcijanami Serbii i Chorwacji.

W tej skomplikowanej sytuacji Metody postanowił działać. Znowu kierując się swym zmysłem dyplomatycznym, w 882 r. poprosił o radę nowego cesarza Bazylego I i patriarchę Focusza (który wcześniej go posłał na Morawy). Wprawdzie Bazyli wiedział, że Metody poszedł na pewne ustępstwa z papieżem, co nie było mu na rękę, ale zaprosił go do Konstantynopola, aby odwiedził ojczyznę po 20 latach. Przyjęty został z honorami¹⁰, a później powrócił na Morawy. Tam znowu doświadczał prześladowań ze strony duchowieństwa łacińskiego, które teraz (po wizycie w Konstantynopolu) wspierał nowy papież Stefan V (885-891). Nakazał on Świętopełkowi zniesienie liturgii słowiańskiej. Metody zmarł 6 IV 885 r., a jego uczniowie zostali wypędzeni z Moraw (Knowles i Obolensky, 1988, s. 24-28).

Najprawdopodobniej liturgia słowiańska w wersji proponowanej przez Cyryla i Metodego umarłaby, gdyby nie oparcie się na kulturze i państwowości najpierw Bułgarii, a później Rusi. Kościołowi powszechnemu przypomnieli ich dopiero po ponad tysiącu lat Leon XIII i później Jan Paweł II. Ale czy widzialny sukces jest miarą działalności misyjnej? Pomijając więc zupełnie kwestie widzialnego sukcesu,

¹⁰ Patriarcha kazał odprawiać liturgię słowiańską w jednym z kościołów.

w dalszej części tekstu przyjrzymy się, jak przygotowywali się oni do swego zadania.

2. Przygotowanie dalsze

Święci bracia odegrali ważną rolę w tworzeniu podstaw chrześcijańskiej kultury słowiańskiej. Można ich określić jako wielkich humanistów. Chociaż takimi bez wątpienia byli, to jednak ich motywacja wypływała nie ze starożytnych idei humanistycznych, ale z wiary w Jezusa Chrystusa.

2.1. Podstawowa formacja biblijna i teologiczna „w domu” – Sołun / Tesaloniki

Święci bracia pochodzili z Sołunia, czyli z biblijnych Tesalonik. Miasto to szczyliło się obecnością gminy chrześcijańskiej od czasów św. Pawła. To dziedzictwo historii życia chrześcijańskiej wspólnoty musiało być dobrze znane braciom, co widać w ich życiu. Nowy Testament zawiera dwa listy pisane przez Pawła do Tesaloniczan. Warto odczytać te dwa listy, może razem z listem do Filipian – mieszkańców miasta położonego nieopodal, nie tyle w perspektywie nauczania doktrynalnego, co osobistego świadectwa wiary Pawła i jego historii ewangelizacji.

Święci bracia, pochodząc z tego miasta, musieli je odczytywać jako szczególnie skierowane do siebie¹¹. Znanе słowa biblijne nabierają w tym kontekście innego znaczenia. Pozostawiając tę kwestię do oddzielnego opracowania, przytoczmy tu jedynie kilka cytatów z początku Pierwszego Listu do Tesaloniczan, które prawdopodobnie święci bracia znali na pamięć. „Wiemy, bracia przez Boga umiłowani, o wybraniu waszym” (1,4); „nasze głoszenie Ewangelii wśród was nie dokonało się samym tylko słowem, lecz mocą i działaniem Ducha Świętego oraz wielką siłą przekonania” (1,5); „przyjmując słowo pośród wielkiego ucisku, z radością Ducha Świętego, staliście się naśladowcami naszymi i Pana” (1,6); „dzięki wam nauka Pańska stała się głośna” (1,8); „nasze przyjsie do was nie okazało się daremne.

W IX w. Sołun / Tesaloniki był dużym miastem, siedzibą arcybiskupa oraz ważnym miejsce organizacji państwowej. Choć bracia

¹¹ Opieram się tu na świadectwie znajomych mieszkańców Rzymu, którzy szczególnie wsłuchują się, gdy w liturgii padają słowa: „Czytanie z Listu do Rzymian”.

byli w pełni Grekami, to jednak w ich rodzinnym mieście mieszkało wtedy wielu Słowian. Od dzieciństwa byli przyzwyczajeni do spotkania kultur i zapewne znali też przynajmniej podstawy języka Słowian, gdyż nawet *Żywot św. Metodego* podaje, że „Sołunianie wszyscy biegle po słowiańsku mówią” (Gajek i Górka, 1991b, rozdz. 5). Słowiański dialekt Sołunia był prawdopodobnie bliski gwarom, z których powstał później język (staro-) macedoński. Takie pochodzenie pod względem kulturowym predysponowało braci do podjęcia misji wśród Słowian. To zagadnienie jest już dość szeroko opracowane.

Młodszy z braci, Konstantyn-Cyryl, był następcą Focjusza (późniejszego patriarchy) na uniwersytecie w Konstantynopolu. Tam też został wyświęcony na kapłana. Metody, po krótkiej karierze w administracji państwowej na urzędzie zarządcy prowincji słowiańskiej, prawdopodobnie Macedonii, został mnichem. Na kapłana wyświęcony został dopiero w Rzymie, później tamże na biskupa (Strzelczyk, 1997, s. 141-175).

Niekiedy mówi się o specyfice działalności polskich misjonarzy. Analogicznie mówiło się o cechach działania misjonarzy francuskich w XIX w., czy jeszcze wcześniej hiszpańskich lub portugalskich. Podobnie trzeba spojrzeć na przygotowanie świętych braci. Pierwszym etapem przygotowania do misji jest postawa, którą się wynosi z domu rodzinnego i najbliższego kręgu przeżywania wiary.

2.2. Dalsze przygotowanie duchowe - monaster Polychron na Olimpie

Przez wieki mnisi, a później zakonnicy stanowili trzon personelu misyjnego. Znamy to również z tradycji zachodniej, ale tu zatrzymamy się jedynie na Wschodzie. Wśród najbardziej znanych klasztorów VIII-X w. najczęściej podaje się Synaj w Ziemi Świętej ze słynnym klasztorem św. Katarzyny Aleksandryjskiej, kompleks monasterów na górze Atos oraz podobny kompleks na górze Olimp w Bitynii nad Morzem Marmara (Naumow, 2000, s. 41; Jan Paweł II, 1985, nr 4; Kokkas, 2005)¹². Ponieważ obecnie dawny kompleks Olimp leży na terenie Turcji (dziś Uludag niedaleko Bursy), więc najbardziej znana jest wspólnota monastyczna na Atos.

¹² Te trzy kompleksy wcześniej otrzymały miano świętych gór, a potwierdzenie tego terminu w odniesieniu do tych trzech ośrodków znajdujemy w bulli cesarza Konstantyna IX Monomachosa, z 1046 r.

W czasach Cyryla i Metodego to jednak Olimp pełnił rolę podobną do tej, jaką później przejął Atos. Z ośrodkiem tym związanych było wielu świętych. Centrum klasztorne wokół góry Olimp powstało w VIII w. Niedługo przed Metodym żył tam jeden z największych mnichów chrześcijańskiego Wschodu, św. Jan Wielki (752-846)¹³. Być może w tym samym czasie co Metody, w tym samym bądź innym klasztorze na górze Olimp żył (przez piętnaście lat), zanim nie przeszedł na Atos, św. Eutymiusz „Nowy”, który po pobycie na Atos, w 863 r. zbudował dwa monasterie niedaleko Sołunia/Salonik, czyli rodzinne miasto świętych braci (Naumow, 2000, s. 43).

Z życiem świętych Cyryla i Metodego związany jest monaster na zboczach góry Olimp w Bitynii. Ten obszar leżący na uboczu, choć relatywnie niedaleko stolicy (niecałe 200 km), stanowił wtedy centrum życia mniszego wschodnich chrześcijan. Miało tam istnieć ponad sto klasztorów. Do jednego z nich, najprawdopodobniej Polychron, udał się Metody w 851 r., a po swej misji do Bagdadu (do „Saracenów”) przybył tam również Konstantyn¹⁴.

Cyryl i Metody widzieli, że to właśnie do Bitynii zamierzał się udać św. Paweł podczas swej drugiej podróży, ale sam Duch Święty nakazał im przybyć do ich rodzinnego miasta Tesalonik (najpierw do Filippi, przez Neapol). Tak jak często mówi się o specyfice polskich, francuskich czy włoskich misjonarzy, analogicznie musimy wziąć pod uwagę, że symbolika tej krainy musiała też oddziaływać na duchowość Cyryla i Metodego.

Bracia przebywali w klasztorze Polychron, który też był dość specyficzny. Założony w V w. był on metochionem¹⁵ konstantynopolitańskiego monasteru studytów. Pierwotny monaster studytów, a precyzyjniej monaster św. Jana Poprzednika (Chrzyciela), był greckim monasterem w Konstantynopolu. Dziś jego ruiny znajdują się w części Stambułu zwanej wtedy Psamathia, a dziś Koca Mustafa Paşa. Został on założony w 462 r. przez Flawiusa Studiusa. Pierwszy raz studyci zasłynęli z obrony wiary w czasie schizmy Akacjusza (484-519). Pozostali też wierni w czasie sporów ikonoklastycznych w VIII i IX w. Z monasteru wyrzucił ich cesarz Konstantyn V (741-775), jednak po jego śmierci niektórzy powrócili. Igumen (opat) Sabas bronił wiary

¹³ Bracia żyli tam kilkanaście lat po jego śmierci, więc pamięć o nim musiała tam być jeszcze żywa.

¹⁴ Który już wcześniej, przed tą misją, też próbował życia klasztorne w innym miejscu nad Bosforem.

¹⁵ Metochion to rodzaj kościelnej „ambasady” w ramach tradycji wschodniej. Jest to kościół lub klasztor podlegający innej jurysdykcji niż miejscowa.

(przeciw ikonoklastom) na Drugim Soborze Nicejskim¹⁶ (787 r.). Później zwyczaje tego klasztoru zostały przejęte przez mnichów z Góry Atos i wielu innych klasztorów prawosławnych¹⁷.

Duchowość studytów musiała być obecna w monasterze Polychron, w którym miało wtedy żyć ok. siedemdziesięciu mnichów. Świadczą o tym oba życiorysy świętych braci. Pierwszy „pędził tam życie wśród modłów nieprzerwanych, obcując tylko z księgami” (Gajek i Górka, 1991a, rozdz. 7) a drugi „żył w posłuszeństwie i pokorze... do ksiąg się przykładając” (Gajek i Górka, 1991b, rozdz. 3). Nic więc dziwnego, że tam to właśnie (ok. roku 855) bracia stworzyli minuskułowy system dla alfabetu słowiańskiego zwany „głagolicą”. *Żywot Cyryla* podaje, że szczególnie lubił on dzieła Dionizego Areopagity (Pseudo-Dionizego) oraz Grzegorza z Nazjanzu.

Już po śmierci świętych misjonarzy to misyjne dziedzictwo monastycyzmu da o sobie znać w Bułgarii, gdzie początkom rozwoju wiary w tradycji cyrylo-metodiańskiej towarzyszyć będzie nadzwyczaj żywiołowy rozwój monastycyzmu (Knowles i Obolensky, 1988, s. 235).

3. Przygotowanie bezpośrednie

3.1. Praktyki misyjne i dialog międzyreligijny

Poza przygotowaniem duchowym misjonarzy sporą uwagę zwraca się również na „praktykę”. Przed rozpoczęciem swej misji na Morawach święci bracia mieli już pewną praktykę ewangelizacyjną wśród niechrześcijan. Najpierw Cyryl (jeszcze jako Konstantyn) został wysłany w poselstwie do muzułmanów (Saracenów). Później obu braci razem wyprawiono w poselstwie religijno-dyplomatycznym do Chazarów, wśród których było sporo ludności żydowskiej.

Jeśli chodzi o pierwszą wyprawę, to najprawdopodobniej Konstantyn był członkiem poselstwa, które miało miejsce w latach 850-851 za rządów kalifa Mutawalakila, a dotyczyło wymiany jeńców i ewentualnego układu pokojowego. Z perspektywy politycznej udział Konstantyna był w nim prawdopodobnie uboczny, ale z perspektywy

¹⁶ Starożytna Nicea to dziś Iznik niedaleko Bursy, a więc wszystkie te ważne dla chrześcijan dysputy miały miejsce siedemdziesiąt lat wcześniej w okolicach klasztoru świętych braci. Ta teologia i duchowość musiała być tam stale obecne.

¹⁷ Na ich regule opierała się m.in. fundacja monasteru Ławry Peczerskiej w Kijowie.

jego rozwoju wiary i uczenia się kontaktów z wyznawcami innych religii a także kontaktów z innymi, pozabizantyńskimi społeczeństwami, mógł mieć znaczenie bardzo wielkie.

O tej pierwszej wyprawie możemy się szeroko dowiedzieć z obszernego rozdziału VI *Żywota św. Konstantyna-Cyryla*. W dyspucie z uczonymi muzułmańskimi Konstantyn cytował Koran (sura 19,17): „Posłaliśmy Ducha naszego do dziewicy, zezwoliwszy aby porodziła”. W dyspucie musiał wybrzmieć temat Trójcy Świętej i innych podstawowych prawd wiary i oczywiście zgodnie z ideą *Żywota* zwyciężyć w dyskusji musiał Konstantyn. Dysputa ta miała miejsce najprawdopodobniej w Bagdadzie lub w niedaleko położonej Samarze (Gajek i Górka, 1991a, przyp. do VI 58). O tym, że Konstantyn musiał znać Koran przekonać się można również z zapisu jego późniejszej dysputy z Chazarami, wśród których też byli muzułmanie i gdzie również odwoływał się do tej Księgi.

Niedługo później cesarz odszukał obu braci. Na podstawie zachowanych materiałów trudno ocenić, czy postanie ich do Chazarów (860-861), czyli poza granice cesarstwa, było przejawem zaufania władcy do ich wiedzy, czy wolą pozbycia się ich z miejsca – jak by nie było – położonego dość niedaleko od stolicy.

Obszerna część *Żywota św. Konstantyna-Cyryla* jest poświęcona dyskusjom teologicznym. Trudno dziś powiedzieć, czy był to zapis faktycznej dysputy, czy zebranie argumentacji dla ówczesnych międzyreligijnych dyskusji teologicznych. W każdym razie Konstantyn je znał. Cała wyprawa do Chazarów ukazana jest w perspektywie pytania: za jaką wiarą mają się opowiedzieć „poganie”? Która spośród trzech religii, tzn. judaizmu, chrześcijaństwa i islamu jest bardziej wiarygodna? Oczywiście wiadomo, jaki – w konwencji *Żywota* – musiał być finał takiej dysputy.

3.2. Nauka języków

Nauka języków stanowi ważną część programu przygotowania misjonarzy w Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie. Już wcześniej wspomniano o nauce języka hebrajskiego i syryjskiego przez Konstantyna. Jednym z najczęściej cytowanych fragmentów *Żywota św. Konstantyna-Cyryla* jest fragment dysputy w Wenecji¹⁸. Czytamy tam, że bronił on odważnie chrześcijańskiej tradycji słowiańskiej i wskazywał, że liczne

¹⁸ Można to nawet zauważyć w wyszukiwaniach internetowych.

ludy były w posiadaniu liturgii napisanej i sprawowanej we własnym języku. Byli to „Ormianie, Persowie, Abazgowie, Iberowie, Sugdowie, Gotowie, Awarzy, Tursowie, Chazarowie, Arabowie, Egipcjanie, Syryjczycy i wiele innych” (Gajek i Górka, 1991a, rozdz. 16).

Skoro Konstantyn przytaczał przykłady ewangelizacji tych ludów w domenie języka, to znaczy że już wtedy musiały one być znane¹⁹. Po dziś dzień chrześcijanie wywodzący się spośród Ormian, Persów (Asyryjczyków), Abazgów i Iberów (Gruzinów), a także spośród Arabów, Egipcjan (Koptów) i Syryjczyków mają liturgię sprawowaną w ich własnych językach.

Jednym z wielu wspomnianych przez Konstantyna ludów byli Chazarowie. Był to lud koczowniczy przybyły nad Kaukaz, Krym i Morze Kaspijskie ze stepów Azji w VI w. Na początku IX do Chazarii wprowadzony został judaizm jako jednolita religia dla wszystkich. Spowodowało to bunt pewnych grup, które po połączeniu się z muzułmanami i chrześcijanami, wywołały wojnę domową. Dodatkowo na te tereny wdzierali się Madziarzy (Rostkowski, 2000, s. 5-24; Polak, 2015). W tym kontekście nie dziwi wyznanie autora *Żywota Konstantyna-Cyryla*, iż chazarskie poselstwo, podczas wizyty na dworze bizantyjskiego cesarza Michała III, zwróciło się do niego z prośbą „o przysłanie męża uczonego spośród was, abyśmy przyjęli wiarę waszą, jeśli Żydów i Saracenów w rozprawie pokona” (rozdz. 8). Według Vittorio Peri w IX w. miał być na Krymie, w mieście Phullae biskup dla Chazarów-chrześcijan. Być może był to skutek misji świętych braci, a może odwrotnie – powód ich zaproszenia (Peri, 1981, za: Gajek i Górka, 1991a, komentarz 12,10).

O tym ostatnim przypadku Cyryl mógł już mówić z własnego doświadczenia. Nie wiemy, w jakim języku/językach rozmawiał z nimi, ale według *Żywota* tak skutecznie głosił im Ewangelię, że ok. 200 osób miało tam przyjąć chrzest. Kagan miał wtedy napisać do cesarza list, w którym czytamy: „Posłałeś nam, władco, człowieka, który słowem i dowodami wykazał nam, że wiara chrześcijańska jest święta. Przekonawszy się, że jest to prawdziwa wiara, poleciliśmy ludziom chrzcić się dowolnie w nadziei, że i sami tego dostąpimy” (Gajek i Górka, 1991a, rozdz. 11).

Można postawić pytanie skąd się brał taki nacisk na tłumaczenie tekstów liturgicznych? Z praktyki misyjnej wiemy, że również dziś początkujący misjonarze rozpoczynają od przetłumaczenia – bądź

¹⁹ Widać, że Konstantynowi nie były znane przykłady z Etiopii, Malabaru czy Chin. Nie są też wspomniane takie ludy Europy Zachodniej, jak Brytowie czy Celtowie. Pomijamy tu kwestię niewykluczonej ingerencji redakcji bułgarskiej.

nauczenia się, jeśli już istnieją – podstawowych formuł modlitewnych, takich jak „Ojcze nasz” czy „Zdrowaś Maryjo” oraz podstawowych formuł sakramentalnych potrzebnych do sprawowania liturgii mszy św. bądź spowiedzi albo chrztu. Takie teksty zabiera się na *tournee* „do buszu” lub na spotkania z grupami chrześcijan. Nie może więc dziwić fakt, że święci bracia rozpoczęli od tworzenia tłumaczeń takich właśnie formuł (Kluj, 2013).

Odrębnym zagadnieniem jest kwestia, jaką liturgię przetłumaczyli na język słowiański? W powszechnej opinii do dziś panuje przekonanie, że była to liturgia wschodnia. Analiza zachowanych tekstów ostatnich kilkudziesięciu lat wykazała, że bracia posługiwali się zarówno tekstami tradycji greckiej, jak i łacińskiej, a ponadto stworzyli pewne nowe modlitwy, które być może oddawały ducha Słowian, tak jak rozumieli go Cyryl i Metody (*Godność*, 2003, s. 67-83). Swoistym przełomem było odkrycie „manuskryptu kijowskiego” w 1874 r. Zastanawiający jest fakt, że nawet w Rzymie papież Hadrian II (a potem i Jan VIII) kazał w czterech kościołach sprawować liturgię słowiańską przyniesioną przez braci. Wskazywałoby to, że była to liturgia rzymska przetłumaczona na język słowiański. Oczywiście na Morawach bracia mogli sprawować po słowiańsku liturgię bizantyńską. Najnowsze badania wykazują, że bracia przetłumaczyli na język słowiański obydwie tradycje liturgiczne. Ich działania mogą więc być inspiracją dla badań nad różnymi rytami (Olszewski, 1991, s. 75-84; Koziara, 2018, s. 15-29; Barlieva, 2017, s. 234-235).

Podsumowując tę część, należy podkreślić, że bracia nie tylko znali kilka języków, ale również znali tradycje liturgiczne w nich rozwijane. Nie mieli więc większych trudności w przekazaniu tego samego Słowianom na Morawach i w Panonii. Tak jak najbardziej rozpoznawalną reformą wprowadzoną w Kościele współczesnym przez II Sobór Watykański było wprowadzenie liturgii w językach narodowych, tak i to co najtrwalej pozostało po Cyrylu i Metodym, to wprowadzenie języka słowiańskiego do liturgii.

4. Przygotowanie „w tle” - analogia do przykładów ewangelizacji ludów Kaukazu

Wspomniani w dyspacie weneckiej Abazgowie (Abchazowie) to jeden z ludów mieszkających na zachodnich terenach Kaukazu (dziś Gruzji i Rosji). Proces konsolidacji plemion abchaskich rozpoczął się w VII w. W 780 r. ziemie dzisiejszej zachodniej Gruzji i Abchazji zjednoczone

zostały w królestwo Abchazji, które na pewien czas uniezależniło się od Bizancjum. Rozwijało się ono w IX i X w., a na przełomie X i XI w. weszło w skład królestwa Gruzji. Na liście ludów wymienionych przez Cyryla pojawili się również Iberowie. Była to ludność ówczesnego państwa starogruzińskiego, którego tereny dziś stanowią wschodnią część Gruzji. Posługując się więc współczesnymi określeniami geograficznymi, możemy powiedzieć, że Cyryl odwoływał się do tradycji gruzińskiej.

Analogię pomiędzy działalnością Cyryla i Metodego a chrześcijańską tradycją Gruzji przeprowadził również Jan Paweł II w encyklice *Slavorum Apostoli*: „Mimo że we wszystkich Kościołach w obrębie Cesarstwa Bizantyjskiego sprawowano już od dawna święte obrzędy w języku greckim, to jednak dobrze były znane tradycje właściwe wielu Kościołom lokalnym Wschodu – jak gruzińska czy syryjska²⁰ – które w służbie Bożej używały własnego języka” (Jan Paweł II, 1985, nr 12).

Chrześcijańska tradycja Gruzji wydaje się być dobrą analogią dla analizy działalności misyjnej świętych braci również z innych powodów. Był to region, w którym w czasach świętych braci istniały już dwie różne tradycje chrześcijańskie, stale ze sobą konkurujące (syryjska i bizantyńska). Ponadto, państwo to było wtedy stale w procesie formowania. Część zachodnia była względnie wolna, choć pod wpływami chrześcijańskiego mocarstwa bizantyńskiego. Druga część, wschodnia, musiała walczyć o wiarę i narodowe przetrwanie (najpierw z Persami, później z Arabami).

Ponieważ naszym punktem odniesienia jest działalność świętych Cyryla i Metodego, więc przy uwzględnieniu historii Gruzji bierzemy pod uwagę perspektywę historyczną drugiej połowy IX w. Choć istnieją już pewne opracowania dotyczące misji Kościołów wschodnich w różnych częściach świata, to jednak praca świętych braci nie była porównywana – przynajmniej w refleksji misjologicznej – z chrześcijańską tradycją Gruzji (Kluj, 2018, s. 37-51).

²⁰ Ciekawe jest tu powiązanie tych dwóch tradycji. Przykłady Piotra Iberyjczyka i Trzynastu Ojców Syryjskich pokazują obfite czerpanie z obu stron. Z początku tereny dzisiejszej Gruzji były pod większymi wpływami ewangelizacyjnymi syryjskimi (antiocheńskimi). Później dominowało Bizancjum, ale zawsze wspólnoty te, będąc poza Cesarstwem Rzymskim, zachowywały pewną niezależność polityczną i religijną. Nawet schizma w 1054 r. została przez Kościół w Gruzji odebrana jako wewnętrzny konflikt między Bizancjum i Rzymem, tak że Gruzja utrzymywała łączność z jedną i drugą stroną.

4.1. Pierwsi misjonarze – założyciele

Poza wspomnianymi już wpływami greckimi na wschodzie kraju (w Abchazji), w historii chrześcijaństwa w Gruzji funkcjonuje termin „Trzynastu ojców syryjskich”. Pojęcie to oznacza grupę trzynastu mnichów-misjonarzy, którzy przybyli na tereny starożytnej Iberii kaukaskiej i zapoczątkowali tam rozwój monastycyzmu (Leeming, 2018, s. 9-27). Grupę tę prowadził Jan z Zedazeni. Pochodził on z okolic Antiochii. Miał mieć wizję Matki Bożej, która poleciła mu wybrać grupę dwunastu mnichów i udać się z nimi na misję do Iberii. Osiedlili się na górze Zaden (Zedazeni). Tam, według wizji, Matka Boża miała nakazać mu rozesłać mnichów do pracy misyjnej w całej Iberii (Gruzji). Przyjęło się mówić o owocu ich pracy jako o „gruzińskim Synaju” (Sinişcalco, 2013, s. 258-259; Lourié, 2015).

Mnisi ci stworzyli pewien model misyjny. Centrum oddziaływania chrześcijańskiego miały być monasterie. Nie chodziło już tylko o „ukrycie się w monasterze przed światem”, ale o to, aby być bliżej zwykłych ludzi i ich stylu życia. Uznano, że misjonarze nie mogą się kryć przed ludźmi, ponieważ stanowią najlepszy przykład dla innych, gdy są zauważalni w realiach codziennego życia.

Jest to szczególnie ciekawe w przypadku porównania z pracą świętych Cyryla i Metodego, ponieważ widać zmieniający się obraz wpływów kościelnych z syryjskich (antiocheńskich) na bizantyńskie (konstantynopolitańskie), co łatwo można porównać ze kręgami wpływów rzymskich, bawarskich i bizantyńskich w odniesieniu do Cyryla i Metodego. Dziś także wiele się zmienia w Kościele, zwłaszcza od czasów II Soboru Watykańskiego. Cyryl i Metody mogą być również w tym względzie inspiracją.

4.2. Niezależność Kościoła lokalnego i jego wkład w Kościół powszechny

Choć Cyryl i Metody nie byli tylko wykonawcami idei powierzonej im przez władze bizantyńskie, to jednak czy chcieli, czy nie chcieli, nie byli w stanie wyrwać się z zastanych realiów kościelno-politycznych. Zostali posłani przez cesarza i patriarchę w odpowiedzi na religijną, ale również polityczną prośbę Rościśława. Jednak nigdy nie byli podlegli żadnej władzy państwowej na zachodzie, a jako arcybiskup, Metody nie podlegał żadnemu metropolicie.

Wydaje się, że pierwotnie święci bracia chcieli stworzyć odrębny lokalny Kościół słowiański (tak jak np. ormiański czy gruziński). Między innymi również w tym celu ułożyli nowy alfabet. Poprzez aprobatę z Rzymu uniknęli przedwczesnego rozstrzygnięcia drażliwej kwestii, jaką orientację kościelną ma przyjąć nowy ryt. Zapewne zdawali też sobie sprawę, że za liturgią pójdzie rozwój teologii, który może być nieco inny niż ten znany z Konstantynopola²¹.

Zagadnienie to miało też swoją analogię w historii religii Kaukazu, bo tam przez pierwsze wieki zakładania Kościoła toczył się kościelny spór kompetencyjny pomiędzy Antiochią (Syria) a Konstantynopolem (Bizancjum). Pierwsi biskupi podlegali właśnie patriarchom z Antiochii. W miarę jednak jak rosła ranga Konstantynopola i słabła Antiochii, patriarchowie z Konstantynopola zaczęli odgrywać czołową rolę. Za różnicami kompetencyjnymi szły też różnice teologiczne.

Pewnego podobieństwa do takiej koncepcji „Kościółów misyjnych” – w wersji rzymskiej związanych z papieżem – możemy się dopatrzeć w sytuacji Metodego, który „wypełniał swój urząd arcybiskupa *pro fide* na «obszarze św. Piotra»” (Jan Paweł II, 1985, nr 15). Nie była to absolutna nowość w Europie Zachodniej. Można tu wspomnieć o misjach papieskich do Anglii (św. Augustyn z Canterbury posłany przez papieża w Grzegorza Wielkiego w 596 r.), czy o pozycji „misyjnego metropolity”, którą otrzymał św. Bonifacy (672-754), Apostoł Germanów²².

Podobną sytuację przeżywa dziś wielu misjonarzy, pracując w realiach coraz bardziej dojrzewających Kościołów rodzimych. Pojawiają się wtedy pytania, co z której tradycji powinien przejąć dany Kościół lokalny, oraz co powinien zaczerpnąć z własnych korzeni kulturowych.

4.3. Różnorodność języków w liturgii

W *Żywotach* świętych braci czytamy, że zarówno papież, jak i patriarcha nakazali sprawować liturgię słowiańską w pewnych kościołach

²¹ A znali go dobrze, bo jak podaje jego *Żywot*, Konstantyn uczył się zarówno u abp. Sołunia-Leona, jak i u abp. (późniejszego patriarchy Konstantynopola) Focjusza, a nawet miał dyskutować z starszym już wtedy patriarchą Janem Gramatykiem (w obronie ikon).

²² W pewnym sensie podobną funkcję i podobne prerogatywy mieli później wikariusze apostołscy – podlegli bezpośrednio papieżowi, czyli niezależni od innych miejscowych biskupów.

Rzymu oraz Konstantynopola. Na przykładzie Kościoła w Gruzji widać, że nie było to niczym nadzwyczajnym. Po prostu wspólnoty te traktowane były trochę jak dziś inne ryty, które mogą współistnieć we wspólnocie Kościoła lokalnego.

Mnisi iberyjscy stworzyli i zachowali gruzińskie manuskrypty i tłumaczenia z języka greckiego. Jeszcze do niedawna sądzono, że najstarsze zabytki języka gruzińskiego znaleziono w Palestynie, na Pustyni Judzkiej (z ok. 430 r.). Świadczy to o tym, że język gruziński znany był nie tylko w kraju rodzinnym. Ogrom tłumaczeń tekstów chrześcijańskich sprawił, że Kościół gruziński był dobrze zaznajomiony ze skarbami literatury chrześcijańskiego Wschodu.

Klasztory gruzińskie związane były głównie z duchowością i teologią syryjską (antiocheńską), ale monastycyzm gruziński o nastawieniu misyjnym rozwijał się także w Grecji. Według niektórych autorów nawet Ewagriusz z Pontu (354-399) miał mieć korzenie gruzińskie. Cesarz Justynian (527-565) zlecił odrestaurowanie dwóch klasztorów gruzińskich niedaleko Jerozolimy, co oznacza, że musiały one być założone wcześniej (Martin-Hisard, 1999, s. 461-465). Od wieku VII wielu mnichów gruzińskich przybywało na Górę Synaj. Ślady ich obecności znajdujemy również we wcześniej wspomnianej Bitynii na Górze Olimp. Być może więc podobnie jak w przypadku świętych Cyryla i Metodego (lub mnichów iroszkockich) opuszczenie rodzinnych stron było jednym z wymiarów ich misyjnej duchowości.

Wśród świętych mnichów z góry Olimp z IX wieku wymienić można Hilariona „Gruzina” (822-875). Pochodził on z Kachetii (zachodnia Gruzja). Wraz z uczniami opuścił ziemie rodzinne i zamieszkał właśnie na górze Olimp. Po opuszczeniu Olimpu pielgrzymował zarówno do Konstantynopola, jak i do Rzymu (był tam dwa lata). Po drodze z Rzymu do Konstantynopola, w Sołuniu założył klasztor, którym kierował do śmierci. Postawa Cyryla i Metodego – łączenie życia mniszego z kontaktami z Konstantynopolem i Rzymem – nie była więc tylko ich wyłącznym pomysłem. Czy bracia spotkali się z Hilarionem na Olimpie lub w Rzymie? Jest to możliwe.

Przełom w rozwoju chrześcijaństwa w Gruzji nastąpił wraz z wprowadzeniem nowego alfabetu przez mnicha-misjonarza Mesropa Masztoca (361-440). Już w V i VI wieku Biblia była tłumaczona na język (staro) gruziński. Powstanie gruzińskiej literatury pozwoliło miejscowej ludności wejść w szerszy krąg kulturowy. Dokładnie taki sam cel przyświecał misji cyrylometodiańskiej. Aby dać temu dziełu podstawy, święci bracia najpierw musieli opracować alfabet i gramatykę języka starosłowiańskiego.

Osoby świętych patronów Europy, Cyryla i Metodego, mogą nieustannie stanowić ważny punkt odniesienia dla procesu przygotowania współczesnych misjonarzy. Widać to zarówno w ich doświadczeniu życia „w świecie”, w ich doświadczeniu życia wiary w formie monastycznej, w ich rodzimych formach praktykowania wiary, ponad które potrafili się wznieść, w ich praktykach ewangelizacyjnych, a także w ich przygotowaniu w domenie innych nauk, np. językoznawstwa. Ponieważ inspirowali się oni przykładami Kościołów wschodnich, zapewne warto, by przyszli misjonarze zapoznali się choć trochę z tradycjami Kościołów niezwiązanych tak ściśle z kulturą rzymską. Podziwiać też można u Cyryla i Metodego geniusz polityczny i zdolność wyszukiwania okazji ewangelizacyjnych nawet w sytuacjach, które społecznie lub politycznie zdawały się być przegrane. W końcu ich przykład pokazuje, że na widzialne „sukcesy” ewangelizacji trzeba niekiedy czekać setki lat. Misjonarze mogą ich nigdy nie zobaczyć.

Bibliografia

- Barlieva S., 2017, *The Cult of Saints Cyril and Methodius: The Phenomenon of Shared Identity in the Slavic World*, in: Gray M. (ed.), *Rewriting Holiness: Reconfiguring Vitae, Re-signifying Cults*, King's College Medieval Studies, London, p. 229-241.
- Bartula Cz., 1988, „Żywoty Cyryla i Metodego” na tle zabytków starobułgarskich (staro-cerkiewno-słowiańskich), *Z polskich studiów slawistycznych*, seria VII, Warszawa, s. 19-27.
- Budniak J., 2009, *Jednoczeni w różnorodności. Tradycja cyrylo-metodiańska jako paradygmat procesu pojednania Kościołów, kultur i narodów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Dagron G., 1999, *Kościół i państwo (połowa IX – koniec X wieku)*, w: Dagron G., Riché P., Vauchez A., *Historia chrześcijaństwa. Religia. Kultura. Polityka*, t. 4, *Biskupi, mnisi i cesarze 610-1054*, Krupski i S-ka, Warszawa, s. 145-207.
- Dufka V., 2017, *Evangelization as portrayed in the liturgical and cultural expression of Saints Cyril and Methodius*, *Studia Bobolanum*, Vol. 28, No. 4, p. 229-240.
- Filipov G., 2020, *The Diplomatic Aspect of the Mission of the Saloniki Brothers – Saints Cyril and Methodius – to Great Moravia* [on-line], https://www.academia.edu/24960541/The_Diplomatic_Aspect_of_the_Mission_of_the_Salonika_Brothers_Saints_Cyril_and_Methodius_to_Great_Moravia portal academia.edu [dostęp: 22.04.2020].

- Gajek J.S. i Górka L. (red.), 1991a, *Żywoć św. Konstantyna-Cyryla, w: Cyryl i Metody. Apostoćowie i nauczyciele Słowian, cz. 2, Dokumenty*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin, s. 19-51.
- Gajek J.S. i Górka L. (red.), 1991b, *Żywoć św. Metodego, w: Cyryl i Metody. Apostoćowie i nauczyciele Słowian, cz. 2, Dokumenty*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin, s. 52-64.
- Godność kaźdey kultury. Rozmowa z Wojciechem Klujem OMI [o encyklice *Slavorum Apostoli*], 2003, *Przewodnik po encyklikach. Mysłać z Janem Pawłem II*, W Drodze, Poznań, s. 67-83.
- Górka L., 2016, *Cyrylo-metodiańska ewangelizacja kultury*, Nurt SVD, nr 2, s. 26-39.
- Jan Paweł II, 1985, *Encyklika o dziele ewangelizacji świętych Cyryla i Metodego „Slavorum Apostoli”*, Wydawnictwo Ośrodka Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa.
- Kluj W., 2013, *Kształtowanie się podstawowych tekstów wiary w języku malgaskim*, Missio Polonia, Warszawa.
- Kluj W., 2018, *The Georgian missionary spirit in the light of the Encyclical „Slavorum Apostoli”*, w: Piwko A. (red.), *Poland – Georgia. Society – culture – faith – history*, Warszawa-Tbilisi, p. 37-51.
- Knowles M.D. i Obolensky D., 1988, *Historia Kościoła, t. 2, (600-1500)*, tłum. Turzyński R., Pax, Warszawa, s. 24-28.
- Kokkas K., 2005, *Góra Atos. Brama do nieba*, tłum. Dzieża W., Edycja św. Pawła, Częstochowa.
- Koziara S., 2018, *Język i liturgia słowiańska u zarania chrystianizacji Polski – dawne i nowsze fakty, hipotezy, dyskusje*, *Studia Pigioniana*, nr 1, s. 15-29.
- Leeming E.L., 2018, *Architecture and Asceticism: Cultural Interaction between Syria and Georgia in Late Antiquity*, Brill, Leiden-Boston.
- Leśniewski K., 2013, *Wiara, kult i kultura jako istotne elementy w misyjnej działalności świętych Cyryla i Metodego*, *Elpis*, t. 15, nr 27, s. 33-40.
- Loulié B., 2015, *Missionary Stories and the Formation of the Syriac Churches*, University of California Press, Oakland.
- Martin-Hisard B., 1999, *Chrześcijaństwo i Kościół w świecie gruzińskim*, w: Mayeur J.-M., Kłoczowski J. (red.) *Historia chrześcijaństwa. Religia. Kultura. Polityka, t. 4, Biskupi, mnisi i cesarze (610-1054)*, Wydawnictwo Krupski i S-ka, Warszawa, s. 446-488.
- Milewski T., 1962, *Apostoćowie Słowiańszczyzny*, *Znak*, t. 3, nr 97/98, s. 995-1024.
- Mironowicz A., 2013, *Kościół bizantyjski w kształtowaniu tożsamości mieszkańców Europy Wschodniej i Środkowo-Wschodniej*, w: *Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku*, s. 177-178 [on-line],

- <https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/handle/11320/8398>
[dostęp: 23.04.2020].
- Moszyński L., 1991, *Między patriarchatem w Konstantynopolu a arcybiskupstwem w Salzburgu*, w: Gajek J.S. i Górka L. (red.), *Cyryl i Metody. Apostołowie i nauczyciele Słowian*, cz. 1, *Studia*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin, s. 35-44.
- Naumow A., 2000, *Święta Góra Athos*, *Peregrinus Cracoviensis*, nr 8, s. 39-54.
- Olszewski M., 1991, *U początków liturgii słowiańskiej*, w: Gajka J.S. i Górka L. (red.), *Cyryl i Metody. Apostołowie i nauczyciele Słowian*, cz. 1, *Studia*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin, s. 75-84.
- Peri V., 1981, *Cirillo e Metodio. Le biografie paleoslave*, Ed OR, Milano.
- Polak A.N., 2015, *Chazaria. Dzieje królestwa żydowskiego w Europie*, Południowo-Wschodni Instytut Naukowy, Przemysł.
- Rogulski J., 2014, *Bułgaria cara Symeona a Cesarstwo Bizantyńskie. Międzywspółpracą a konfliktem* [on-line], <https://www.konflikty.pl/historia/sredniowiecze/bulgaria-cara-symeona-cesarstwo-bizantyńskie-miedzy-wspolpraca-konfliktem/> [dostęp: 24.03.2020].
- Rostkowski G., 2000, *Międzynarodowe i wewnętrzne położenie kaganatu chazarskiego w pierwszej połowie X wieku*, *Mazowieckie Studia Humanistyczne*, t. 6, nr 1-2, s. 5-24.
- Różański J. (red.), 2004, *Przygotowanie misjonarzy. Założenia i praktyka*, Missio-Polonia, Warszawa.
- Siniscalco P., 2013, *Starożytne Kościoły Wschodnie. Historia i literatura*, tłum. Piekarczyk K., *Petrus*, Kraków, (rozdz. XIII, *Kościół gruziński*, s. 251-269. Rozdz. XIV - Michel van Esbroeck, *Literatura patrystyczna w Armenii i Gruzji*, s. 270-292).
- Sobiech A., 2009, *W trosce o siewców Ewangelii. Z okazji jubileuszu 25-lecia Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie*, Missio-Polonia, Warszawa.
- Strzelczyk J., 1997, *Apostołowie Europy*, Pax, Warszawa.
- Sverrir J., 2011, *Mission Miscarried: The Narrators of the ninth-century Missions to Scandinavia and Central Europe*, *Bulgaria Medievalis*, No. 2, p. 89-109.
- Tarchnisvili M., 2001, *The Origin and Development of the Ecclesiastical Autocephaly of Georgia*, *Greek Orthodox Theological Review*, Vol. 46, No. 1-2, p. 89-111.
- Turbański S., 1969, *Kolonialna hipoteka misji*, *Collectanea Theologica*, t. 39, nr 1, s. 35-56.